

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO, Niedziela 22 grudnia 1929 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 1-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odzieniem do domu lub z... 20 gr.

Opłata pocztowa wliczona w cenie. Redakcja nie odpowiada za... 20 gr.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry... 20 gr.

BARANOWICZE — ul. Szepietkiewicza — A. Laszuk. BIENIAKONIE, — Bułt Kojewy.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwinskigo. NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

Prof. Bartel otrzymał misję tworzenia rządu

Obrady Sejmu

WIEC w PARYŻU

Prof. Bartel a nasze stanowisko

WARSAWA. 21. 12. (PAT). PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ WYSTOSOWAŁ W DNIU 21 BM. PISMO TREŚCI NASTĘPUJĄCEJ:

POSEDZENIE IZBY POSELSKIEJ

WARSAWA. 21. 12. (PAT). 65 posiedzenie Sejmu z dnia 21 grudnia 1929 roku.

REGULAMIN OBRAD SEJMOWYCH

Z kolei pos. Lieberman (PPS) w imieniu komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej zreferował wniosek w sprawie zmiany regulaminu obrad sejmowych.

PRZECIWKO POGWALCENIU TRAKTATU WERSALSKIEGO.

PARYŻ. 21. 12. (PAT). Komitet narodowy, ukonstytuowany w celu przeciwdziałania projektowi ewakuacji Nadrenji i oddania Niemcom zagłębia Saary,

Prof. Bartel podjął się formowania gabinetu. Wszelkie sądy o wyglądzie tego gabinetu i o polityce przyszłego Premiera byłyby przedwczesne.

Warszawa 21 grudnia 1929 roku. List Prezydenta Rzeczypospolitej do premiera Świątalskiego

POSŁY DO PARLAMENTU

WARSAWA, 21 XII. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do p. premiera Świątalskiego list następującej treści:

SPRAWA ZAJŚĆ 31 PAŹDZIERNIKA

Z kolei przystąpiono do trzeciego punktu tj. do wniosku pos. Ślawka o powołanie specjalnej komisji dla zbadania zajść w Sejmie z dnia 31 października r.b.

OSWADCZENIE POSŁA POLAKIEWICZA

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

Już konferencja w Sali Rycerskiej przekonała nas, że nadanie Polsce konstytucji zgóry staje się nieaktualne.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Warszawa, 21 grudnia 1929 roku. Pogłoski o warunkach prof. Bartla

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Czas i prasa polska wszystkich odcieni przekonała nas, żeśmy byli odosobnieni zupełnie w naszym zdaniu okrojowania konstytucji.

WARSAWA. 21. 12. (tel. w. Słowa) Kultury sejmowe są przepelnione z powodu zakończenia przesilenia przez powierzenie misji tworzenia gabinetu prof. Bartłowi przedwzrostem pogłoskami.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Jedno, co budzi w nas pewne obawy, to polityka ekonomiczna prof. Bartla. Nie była ona dobra w czasach klędy byłym premierem.

ODSŁONIĘCIE OLTARZA W KOŚCIELE KAROLA BOROMEUSZA RZYM. 21. 12. (PAT). O godz. 5 po południu w kościele Karola Boromeusza odbyło się odsłonięcie ołtarza na pamiątkę jubileuszu papieskiego.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Jedno, co budzi w nas pewne obawy, to polityka ekonomiczna prof. Bartla. Nie była ona dobra w czasach klędy byłym premierem.

BERLIN. 21. 12. (PAT). Reichstag obradował dziś nad projektem ustawy upoważniającej rząd do utworzenia 450 milionowego funduszu specjalnego na umorzenie nieskonsolidowanego długu Rzeczy.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

BERLIN. 21.XII. Pat. W związku z ogłoszoną niedawno proklamacją, protestującą przeciwko projektowi zarządzeń, krepujących — zdaniem kół handlowych — swobodę handlu,

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

BERLIN, 21 XII. Pat. Gabinet Rzeszy zebrał się dziś o godzinie 3 ej po południu na posiedzenie, na którym rozważał sytuację polityczną w związku z zagadnieniem reformy finansowej.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

PARYŻ. 21 XII. Pat. Rząd francuski wystosował do rządu angielskiego memorandum, w którym przedstawia ogólną tezę Francji w sprawie rozbrojenia na morzu.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

Ważnym przedmiotem konferencji jest kwestia polityki. W imieniu byłych kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokola dr. Brabander.

DEPESZA MIN. STAFSONA DO MIN. ZALESKIEGO

WARSAWA, 21.XII. PAT. Sekretarz Stanów Zjednoczonych nadał na ręce p. min. Zaleskiego depeszę następującej treści:

POJĘCIE WNIOSKU KOMISJI

Po przemówieniu p. marszałka zabrał głos pos. Polakiewicz (BB) oświadcza między innymi, że za pośrednictwem p. marszałka przesyła komisji regulaminowej klub BB zwrócił się do p. marszałka o wyrażenie opinii w sprawie wątpliwości konstytucyjnych.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY

WARSZAWSKI ODDZIAŁ FABRYCZNY. Polecane NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA Najwytworniejsze CZEKOLADKI

Przemówienie pos. polsk. Chobota w parlamencie
POŁOŻENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ W CZECHOSŁOWACJI NIE JEST ZBYT POMYŚLNE.

PRAGA, 21. 12. (PAT). W czasie dyskusji sejmowej nad oświadczeniem rządem zabrał również głos poseł polski Chobot, który wyraził żal, że musi skarżyć się na zachowanie się niektórych urzędników, pozostających na Śląsku Cieszyńskim z czasów jeszcze austriackiej biurokracji. Urzędnicy ci popierają czechizację ludności polskiej i niekiedy pomagają im w tym i urzędy miejscowe. Ludność polska jest zupełnie tożsama wobec państwa czechosłowackiego i dlatego ma prawo domagać się dla siebie równych praw i jednako wogo traktowania w porównaniu z innymi obywatelami.

Posel Chobot uskarża się na to, że Polaków pomija się przy obsadzaniu wolnych miejsc, a robotników polskich zwalnia się z pracy, o ile nie są członkami narodowo - demokratycznego związku zawodowego czeskiego. Kolejarze polscy przenoszeni są do Czech i na Morawy, na Śląsk zaś posyła się kolejarzy narodowości czeskiej. Konieczne jest — zaznacza dalej mówca aby przy przydzielaniu ziemi podczas reformy rolnej uwzględniane były w pełnej mierze podania o ziemię rolników polskich. Również wiele trudności czyni się przy nadawaniu obywatelstwa nawet tym ludziom którzy osiedlili się od 30 czy nawet 40 lat. W końcu poseł wyraził nadzieję, że żądania jego będą spełnione, co umożliwi wespół pracę z rządem. Mowę jego przyjęto oklaskami na ławach sejmowych.

Labour Party myśli o nowych wyborach
 LONDYN, 21 XII. Pat. Organ Labour Party „Daily Herald” a za nim cała prasa rozważa możliwość rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia na wolne nowych wyborów. Centrala Labour Party wydała dzisiaj instrukcję do oddziałów okręgowych w sprawie poczynienia przygotowań do ewentualnych wyborów.

NA ŚWIĘTA polecamy
 BROWARU **PIWO**
„SZOPEN” 5-44
 tel. 14-95
 6-72

Uwaga! Nalepszej
Kalosze, Śniegowce, Obuwie gumowe
 prawdziwej znanej firmy światowej **„KWADRAT”**
„QUADRAT”



Tylko z kwadratową marką fabryczną z datą 1924 r. według powyższego wzoru.

Żądajcie wszędzie! Bądźcie ostrożni, nie zmieniajcie na inne

SKŁAD FABRYCZNY **M. ZŁATIN** Wilno, Nlewiecka 8, tel. 13-21

„Oszczęda ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca”
Polska Składnica Galanteryjna
 WYTWÓRNIA POŃCZOCH, SKARPET I RĘKAWICZEK
FRANCISZEK FRLICZKA
 Telefon 6-46.—Wilno—ul. ZAMKOWA Nr 9.
 Najtańsze źródło kupna nici, pończoch, skarpet i bielizny. -8

Ostatnie Słowo Techniki
 Najbardziej ekonomiczne w zużyciu paliwa na kulowych łożyskach S. K. P. szwedzkie ropowe motory „ELLWE” systemu „DUSLA”.




Bezpośrednie wyłączenie zastępstwo na woj.: Wileńskie, Nowogródzkie i Białostockie.

DOGODNE DŁUGOTERMINOWE SPŁATY.
 CENY BEZKONKURENCYJNE. Poszukuje się agentów.
Biuro Techniczno-Handlowe i Robot Inżynierskich
St. Stoberski 1695-0
 Wilno, Mickiewicza 27, tel. 12-47.

PIERWSZY ROZSTRZAŁ
 (Ze wspomnień powiaka).

— Januszkiewicz, Zmijew i Kozłowski sobirał się, — rozległo się głośne wołanie strażnicy więziennej o godzinie 11 wieczorem dnia 23 marca 1919 roku, przy drzwiach celi nr. 23, wywołał Miński.

Wszystcy więźniowie, a było ich siedemnaście zerwali się na równe nogi. Zrozumeli że bolszewicy zabierają nas, by rozstrzelać. W żargonie więziennym nazywało się to „na Komarówkę”, gdyż rozstrzeliwano przeważnie w lesie, położonym w pobliżu Mińska, zwanym Komarówka.

W celi zawrzało jak w ulu. Siedzieliśmy tam od niedawna, jednak stosunki ze współtowarzyszami niedoli były sympatyczne, nie uważając na to, że większość naszych współtowarzyszy byli to kryminaliści.

— Ja się już rozebrałem i spię — oświadczył Zmijew kategorycznie, — jeżeli chęć rozstrzelawia niech zabierają w porę.

Odezwanie się to było jakby hasłem. Ciała zaczęła krzyczeć. — Precz nie damy, idziemy wszyscy razem. — Rozpoczęła się awantura. Straż więzienna przeczesała trzymała się za zamkniętymi drzwiami, próbując wmurować, że opór na nie się nie zda. Przyszliśmy z Pietrzakiem do tego samego wniosku rozumiejąc, że awantura nam nie pomoże, a tylko zaszkośli i może dać bolszewikom pretekst do t.zw. „rozgruzki turmy” (ozładowanie więzienia) to znaczy masowego rozstrzelania tych co najdłużej siedzą i przygotowania miejsca dla innych.

Uspokoił się więc gwar, prosząc wszystkich o spokój.

Zmijew również już najspokojniej się ubierał. Po chwili zaczęło się poeganie... Byliśmy spokojni i opanowani. Pietrzak ścisnąc mocno moją rękę zaprzy sięgł krwawą zemstę. Janowski zupełnie serjo pakował swoje manatki twierdząc, że nie jest wywołany przez pomyłkę i musi iść razem z nami.

Kiedyśmy zęgnali obcych, więzień polityczny Rosjanin Czadowicz krzyknął — patrzcie jak Polacy umierają, i runął szlochając na podłogę.

Jakiś żyd, — jedyny więzień izraelski, podbiegł do mnie, zawołał głośno i dawał mi gwałtem Biblię do pocałowania, twierdząc, że mnie to pomoże. Pocałowałem myśląc filozoficznie — może nie pomoże, ale i nie zaszkośli.

Celą targnął nowy wybuch krzyku. Histerycznie wrzaski, dziki śmiech, przekleństwa.

Wszystko świadczyło o poszarpaniu nerwów przez absolutną niepewność jutra, oraz tortury cielesne i moralne zadawane przez czerwonych katów.

Zapytałem jednego z dozorców, czy mamy zabierać rzeczy. Odpowiedział mi że nie.

Mało znacząca ta odpowiedź, ale jakiś cień nadziei wśliznął się do serca. Wiedziałem bowiem, że bolszewicy chętnie zagarniają łup w postaci rzeczy i ubrań rozstrzelanych, a więc jeżeli byśmy mieli być rozstrzelani nakazano nam zabrać i rzeczy. Bardzo kruche były podstawy mojej nadziei, jednak szersze jest przysłówie, że tonący i brzytwy się łapie.

Wyszliśmy wreszcie z celi i udaliśmy się pod silną eskortą do kancelarii więziennej.



„CZTERECH DJABŁÓW” od jutra w kinie „HELIOS”
 Patrz ostatnią stronę.

Najlepiej zakupisz na Gwiazdkę



Wilno, Mickiewicza 5 tel. 873.

Dawniej **J. B. SEGALL Sp. Akc.**
 DUŻY WYBÓR:
 PERFUMERJI KOSMETYKI, ROZPYLACZY, PRZYBORÓW DO MANICURE, NESSESERÓW etc.
 Każdy kupujący na zi. 20 otrzyma gratis oryginal. aparat „GILLET”

MODA KOŁONSKA
 POCZWÓRNA
 Z ZŁOTĄ ETYKIETĄ



Jovanina
 WARSZAWA

List otwarty Pleczkajitisa z wzięcia
Wódz emigracji litewskiej nic nie miał wspólnego z Woldemarąsem

BERLIN, 21.XII. Pat. Przebywający w więzieniu insterburskim przywódca emigrantów litewskich Pleczkajitisa nadesłał socjalistycznemu dziennikowi berlińskiemu „Vorwärts” list, w którym kategorycznie protestuje przeciwko omawianym kilkakrotnie w kołach emigrantów litewskich twierdzeniom, jakoby pozostawał on w stosunkach z mężami zaufania Woldemarasa i przyjmował od nich zlecenia. Jednocześnie Pleczkajitisa oświadcza, że z akcją terrorystów na Litwie nie miał nic wspólnego i że nazwiska jego w związku z tą akcją nadużywano. W przyszłości zamierza on usunąć się od wszelkiej działalności politycznej za granicami Litwy.

Aresztowanie szantażysty i renegata

KATOWICE, 21. 12. (PAT). Polskie władze bezpieczeństwa na Śląsku aresztowały byłego urzędnika związku Polaków w Niemczech Zimnolę, który po zwolnieniu go z tego urzędu, za defraudację, popełnioną w tym związku, usiłował w porozumieniu z niemieckimi władzami policyjnymi wpłacać więźniów w Niemczech w aferę szpiegowską. Polecono mu dostarczenie materiału, któryby skompromitował związek Polaków. Ponieważ materiału takiego zdobyć nie mógł, starał się z polecenia kierownika policji politycznej w Bytomiu Straussa nawiązać kontakt z wywiadem polskim, by zdobyć informacje dla wywiadu niemieckiego, na czym jednak został przyłapany. Władze bezpieczeństwa są w posiadaniu dostatecznych dowodów, ustalających winę Zimnole. Zimnola jest obywatelem polskim i mieszkał stałe w Bykownie, na niemieckim Górnym Śląsku. Sledztwo jest prowadzone w dalszym ciągu.

Z Ziemi św. i bliskiego Wschodu
Urlop generalnego sekretarza wysokiego komisarjatu brytyjskiego w Jerzolimie.

Sekretarz generalny wysokiego komisarjatu brytyjskiego w Jerzolimie, Luke, wyjechał na pięćmiesięczny urlop. Czy powróci na swoje stanowisko? Oto pytanie które stawia sobie opinia publiczna Ziemi Świętej. W czasie wybuchu krwawych rozruchów sierpniowych w Palestynie w rękach Luke znajdowało się kierownictwo rządów nad krajem. Zarzucają mu brak przewidywania oraz energii w tłumieniu tragicznej rewolty. Gdy przed kilkunastu dniami stanął w charakterze świadka przed komisją śledczą, celem wykazania co zrobił dla przywrócenia porządku publicznego, adwokat — Żyd czynił mu ciężkie zarzuty. Nie jest wcale tajemnicą, że sjonisi na niego składają odpowiedzialność za wypadki sierpniowe i że kilkakrotnie domagali się jego dymisji. Arabowie natomiast za przedmiot swoich oskarżeń obrali samego wysokiego komisarza i są zapewne bardziej logiczni, ponieważ Luke był w istocie tylko wykonawcą polityki Sir Chancellera. Panuje tu przekonanie, że sekretarz generalny padnie ofiarą. Dla uspokojenia gniewu Żydów trzeba znaleźć kozła ofiarnego. Gubernator nie wystarcza, Luke natomiast zdaje się być ofiarą odpowiedzialną. Dla zadość uczynienia Arabom przewidywana jest dymisja Bentwich'a. Zdanem wielu, obie te ofiary są nieodzowne. Nie znaczy to jednak, że owe pogłoski mają się urzeczywistnić całkowicie. Zresztą należy zaznaczyć, że nawet te środki nie dadzą trwałego zadośćuczynienia. Zmiana osób nie wystarczy dla przywrócenia normalnych stosunków w Palestynie. Zmianie wino ulec kierownictwo administracji kraju.

Tymczasem sjonisi, celem podkreślenia swej woli kontynuowania prac nad budową ogniska narodowego na Ziemi św. wpłynęli na powiększenie liczby swych imigrantów. Według oficjalnej statystyki, w ciągu października przybyło do Palestyny 1.277 osób, w tem 1.087 Żydów. Według opinii niezadowolonych, ta manifestacja żywotności jest tylko ogniem słomianym. Zresztą robi ona wrażenie gestu wobec zagranicy, który jednakże może zaszkodzić sjonizmowi nawet w Genewie, ponieważ jest on prosto prowokacją uczuć autochtonów i to w chwili, gdy należałoby łagodzić tak bardzo zaognione stosunki.

Tanie źródło zakupił **Na Gwiazdkę!!!**
Józef Kłodecki
 ZAMKOWA 17. TEL. 928.

Poleca po cenach najniższych w wielkim wyborze najpraktyczniejsze prezenty:

SWETRY, POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI, BIELIZNA DAMSKA I MĘSKA, FIRANKI, DYWANY, KILIMY.

kolory watawe i pluszowe, wszelką galanterię, płótna, materiały białawne.

UWAGA: Wszystkim kupującym w okresie świątecznym firma udziela rabat.

KOSMETYKA WYTWORNEJ PANI...
LADY CREAM CAZIMI



Idealny podkład pod puder, czywiał i zmiekcza na skórze, nadaje aksamitną gładkość, chroni od szkodliwego działania wiatru i mrozu, zapobiega pękaniu skóry i podnosi naturalną świeżość cery.

no Zmijewa.

Niespodziewanie przyskoczył do mnie Pichalak.

— No cóż, powie pan cośkolwiek, czy nie — Nie mam nic do powiedzenia, — odparłem.

— To trudno, sam pan sobie winien. Jakie jest ostatnie pana życzenie? Wszystkie moje nadzieje przysły jak bańka mydlana. Przychodzi koniec. To jednak nie takie straszne jak sądziłem, myślałem, zresztą raz kozie śmierć. I dziwna rzecz, ta prosta zdrowa logika chłopka zawarta w powiedzeniu „raz kozie śmierć” uspokoiła mnie zupełnie. Czuję się umię spokojnie.

— Moje ostatnie życzenie, to zapalić papierosa — odrzekłem Pichalaku.

— Pozwolić i rozstrzelać — rzucił Pichalak starszemu zbrowi i znikł.

Wyjąłem paczkę papierosów i poczęstowałem swoich oprawców. Trzech zapaliło zaś trzeci odmówił. Rozpoczęliśmy rozmowę. Oprawcy obiecali mi że zastrzelą prędko i dobrze. Jeden zapowiadał że będzie strzelał w oko, bo „tak najlepiej”. Prosiłem, by wszyscy strzelali w serce, mając na myśli, że jeżeli przestrelał mi głowę rodzina nie będzie mnie mogła poznać i zabrać na cmentarz.

Dlaczego mi o to wówczas tak chodziło nie wiem.

— Jestem gotów — rzekłem rzucając niedopalonego papierosa, gdyż najgorętszym moim życzeniem było, by się już raz wszystko skończyło.

— Proszę, towarzyszu, zdjąć ubranie i buty, poprosił grzecznie starszy oprawca. Zachęcał się na to, ale zaczął mi przekładać, że przeciw oni są

(dalszy ciąg na str. 3.ciej)

Nowogródek czy Baranowicze

Sprawa przeniesienia urzędu wojewódzkiego z Nowogródka do Baranowicze nie przestaje zaprzęcać umysły miejscowego społeczeństwa.

wane od paru lat kąpiele miejskie nie mogą być uruchomione z powodu braku wody, — studnie z powodu zbytnej głębi bokości, pociągają konieczność stosowania drogiego napędu motorowego.

Ażby odpowiedzieć na to pytanie, należy przedewszystkiem uświadomić w jaki sposób urząd wojewódzki znalazł się w Nowogródku.

Baranowicze liczące przed wojną 5000 mieszkańców posiadało około trzydziestu. Nowogródek tylko sześć.

Fakty dokonane mają moc bezwładności i tem rwają, z jednak czyżby wyśitek ku zmianie istniejącego stanu rzeczy był niewykazany?

W przeciągu ostatnich lat sześciu Baranowicze urosły podwójnie. Nowogródek bardzo nieznacznie.

Obecnie Baranowicze leżą na skrzyżowaniu trzech linii kolejowych, wiodących po przez powiaty lidzki, nowogródzki, stoniński, baranowicki, nieświeżski, czyli z wyjątkiem wołyńskiego i szczuczyńskiego, wszystkie przewyżają Nowogródek.

Baranowicze są miastem przyszłości rosnącym w ście amerykańskiego tempa i co najważniejsze o siłach własnych. Nowogródek jeśli nieznacznie rośnie i egzystuje, to tylko kosztem państwa i społeczeństwa.

Przewodność elektryczna. Obecnie Baranowicze leżą na skrzyżowaniu trzech linii kolejowych, wiodących po przez powiaty lidzki, nowogródzki, stoniński, baranowicki, nieświeżski, czyli z wyjątkiem wołyńskiego i szczuczyńskiego, wszystkie przewyżają Nowogródek.

Jeśli to, co się wiozłoby w muzeum Nowogródka, dano Baranowiczom, byłoby już dużym miastem. Ze jednak w naturze nic nie ginie — włożone w Nowogródku (budynki) da się użyć na inne cele, to zaś niech posłuży miłdy i innymi bodźcem do wyzbycia się wreszcie niekoniecznych zdrowych sentymentów i przejście na drogę realnych wymagań życia, szybkiego zdecydowania przemieszenia urzędów do Baranowicz.

To centralne kolejowe położenie Baranowicz a uboczne Nowogródka same przez się decydują o losie najbliższych tych miast. Jeśli do tego dodamy, bardziej dogodny warunki rozbudowy i zdrowotne Baranowicz, los łatwo można przewidzieć.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Kalendarz „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” na rok 1930 ukazał się obecnie jako rocznik trzeci tego wydawnictwa. Kalendarz ten, opracowany jako podręczny informator domowy dla użytku wszystkich, t. j. nie mający lokalnego charakteru, lecz dostosowany do potrzeb ogółu mieszkańców kraju, ukazuje się w tym roku jako wspaniała publikacja albumowa, wyróżniająca się zarówno bogatą treścią redakcyjną jak i wysokimi wartościami artystycznymi w części reprodukcyjnej.

biedni proletariusze i dla nich moje ubranie ogromnie się przyda. Zrzuciłem marynarkę, ale dalszego rozbierania się odmówiłem, czyniąc humorystyczną wagę, że się zaziębię, a w duchu myśląc przedziś, przedziej...

— Książki katolickie. Ostatnio ukazała się pod tym tytułem broszurka o objętości stron trzystu i treści niezmiernie aktualnej, wydana nakładem „Chrześcijańskich Rolników” w Warszawie.

— Ubrać i związać, — krzyknął podbiegając Pichalak. Obejrzałem się i zobaczyłem koło siebie Kozłowskiego.

W bogatej treści kalendarza „I. K. C.” wyróżniają się działy: „Astronomiczny”, „Astrologiczny”, „Z życia człowieka z interesującymi tabelami”, „Frenologiczny” i „Hirognomiczny”, umożliwiający każdemu poznanie swego charakteru i t. p. Wreszcie dział literacko-naukowy, w którym m. in. znajduje się artykuł naczelnika wydziału pomiarów Min. Rob. Publ. inż. T. Niedzielskiego, przedstawiający rzeczowo aktualny dziś gigantyczny problem melioracji Polesia.

Drżał cały i przez zęby tylko wyrzucił pochuciu jedno słowo — milczałem. Ubrałem się bardzo szybko i chętnie. Jeden ze zbiorów podał mi nawet płaszcz.

— Broszurka powyższa jest do nabycia w składnicy Ligi Katolickiej Archidiecezji Wileńskiej (Wilno, Metropolitana 1) w cenie groszy dwadzieścia.

— Odroczyliśmy wam egzekucję do jutra, może nie będziecie się upierali, namyśliście się dobrze i dacie zeznania, perswadował nam przyjaźnie Ruczyński.

— Książki katolickie. Ostatnio ukazała się pod tym tytułem broszurka o objętości stron trzystu i treści niezmiernie aktualnej, wydana nakładem „Chrześcijańskich Rolników” w Warszawie.

— Ubrać i związać, — krzyknął podbiegając Pichalak. Obejrzałem się i zobaczyłem koło siebie Kozłowskiego.

Wkrótce dowiedzieliśmy się, że vis a vis w materii celi siedzi książek Muckermanna.

— Ubrać i związać, — krzyknął podbiegając Pichalak. Obejrzałem się i zobaczyłem koło siebie Kozłowskiego.

Wkrótce rzeczywiście wszedł ks. Muckermann. Pomocnik naczelnika usnął się dyskretnie na stronę, a ks. Muckermann szepnął: nie przyszedłem do was z pociechą duchową, bo o to nie prosiłicie, ale by powiedzieć wam że jesteście godnymi synami swej Ojczyzny.

MIASTO POD CHMURAMI

W najbliższym czasie ukaże się nakładem L. Chomińskiego w Wilnie, zbiór wierszy Witolda Hulewicza, poświęconych Wilnu, pod powyższym tytułem; tomik ozdobiony będzie 15 rycinami według akwafort, litografii i drzeworytów znanych artystów: Marii Dzielwskiej, Jerzego Hoppena, Romana Jakimowicza, Zbigniewa Kaliszczaka i Zofji Stankiewiczówny.

Od wschodu czoło wysokie w dżemie strono i niedostępnie trwa, jak trwało. Wewnątrz ścisłość świętość całą, nazwaną jest jak herb, przyłbica, strzemię.

A od zachodu uliczka zawarta wstępi się posród domów ciasno i bezgłośnie. Domy są coraz bliżej i rosną wyżej — uliczka za lat tysiąc zupełnie zarosnie. A u wyłotu kościół jest, jak warta.

I głowy obaźnione z helmów i jarmułek: ta brama Boża jest — ludzka? — niczyja. Przekaz i zaduch motorów ten dziwny żałok zdaleka omija.

A w środku Oko, nakryte haftu powieka, zamknięte od nadblasku łask. Jak zebra organne — rzędy świec brodami z wosku ciekłą i chrzęści srebrnych serdušek celebra. I dzwony biją — nie, to skąd przywiało pamięć strzeszona tego, co się tutaj działo. Kto takie wygrał birwy? Kto od tyła obronił? Kto na takie wikturje dzwonił? Kto sercem Poety cały świat przestonił, sercem z Litwy?...

W tem siodko się powieka rozwarzyła, potem: z samego siodka gniazda — jak strzał — jak sikława ziębia złotem — jak ze strun, na których anioł grał — jak ziębia groźnie monstrancja — trysnęła gwiazda.

(Teraz wiem, jak Panięka może zdeptać księżycę i takie małe serce zetrzeć na nice).

OBRAZ ODNOWIONY

Jak stary sztandar, co sędziwym strzępem barw już bezbarwnych mówi rzeczy wiele o swoich zwycięstwach legendarnym dziele.

a nikt nie słyszy ich już uchem tępem — tak naksztalt groźnej i niezłomnej tamy, co twardo czuwa w nieustannej walce, liść złoty palmy rozpościera palce: wysoka, jasna gwiazda Ostrej Bramy.

Soczewka gwiazdy, twarz Panięki Świętej ciemniała z wiekiem, jak czemiejka lica każdego wiary i rasy kmicica od stonca, prochu i krwi nieugiętej.

Więc pleć dziewicza spalona obroną od wroga zewnątrz i świec, co dymity kopieciami serc marnych i sadzą beśzysy — za ludeklich grzechów skryła się opona.

Panięka ledwo podobna do siebie, z sercem nabrzmiałem smutnością i żalem, niezłych sumień przykrzywało wolem — w tej ostatecznej serdecznej potrzebie

żąda obmycia serc, by na wzór dzieci szły do Niej proste i od też przystępsze — wówczas oblicze Matki przernajczystsie znowu rozryskiem radości zaświeci.

SKOPÓWKA

Pod arkadą wchodzi się do wnętrza, pod brwią łuku pomiędzy domami tak słodko zdużiwają, jak łuk nad oczami Madonny, która od wszystkich jest świętsza.

Potem nic. Wnętrze. I odpływ w zakrebie. To „nic” wystarczy. Poblask szaro-mięty, dwie, trzy płaszczyzny i muru wygięcie, okno i daszek jasny, niewykrety, bruk plastyczny, obłoczek kulisty; wszystko skąpe, płaszczyznowe, wieloznaczne, monosylabowe, prastare, a nowe — jak na obrazie kaluści.

DZIEDZINIEC PALACOWY

Przeznaczony, wystawnie, jawnie i paradnie, w dorycich kolumn zimnem oku płaszczy się przestrzeń jak na polu — dla jakich godności — kto zgadnie!

Z kolumn balustradą tryskają bukiety strojne i barokowe, zagładając zza płotu: „Co się tu dzieje wśród pompy i foskoty? Na jakie goście zjeżdżają się fety?”

Ale tu martwo; jak w jakimś strasnym roku z bliskim bagnetem o północy zajeżdżała w karocy mara. A za bram patrzy wysoko jasnica duch, oko wiezy — i z uśmiechem wiecznym obroty mar mierz...

Sen zmieniony; tylko na znak tamtej nocy trwa dziedziniec jak zakręć posznej karocy.

NOTATKI MUZYCZNE

Ostatni okres przyniósł znaczne ożywienie wileńskiego ruchu muzycznego.

Najpierw mamy do omówienia poranek niedzielny, urządzony przez Wil. Tow. Filharmoniczne, w sali „Litni”, a poświęcony wyłącznie twórczości Griega, które utwory — przed półwiekiem — zdobyły niezmiernie szybko niezwykłą popularność wszechświatową i zachowują dotąd swój urok niezaprzeczony, zawiązując — przedewszystkiem — wyraźnie występującej, charakterystycznej, a tak odrębnej nutce ludowej norweskiej, jakkolwiek takie stałe podkreślenie przez Griega norweskich muzyki przechodzi już w manjerę, szkodaż trochę swą jednorodnością zainteresowaniu słuchacza.

Druga suita „P-er-Gynt”, uwertura koncertowa „Jesiensia” i cały szereg mniejszych utworów orkiestrowych, w pełnym ożywieniu i odczucia ujęcia dyr. Adama Wyleżyńskiego zdobyły szczerą i pokłask dość licznie zgromadzonej publiczności.

Niemniejszym powodzeniem cieszyły się artystyczne produkcje p. Zofji Bortkiewicz-Wyleżyńskiej, która odśpiewała z towarzyszeniem orkiestry „Pieśń Solvejgi”, z tekstem polskim Wandy Dobaczewskiej, i „Ostatnią wiosnę”, z tekstem Haliny Zawadzkiej, oraz kilka pieśniów z towarzyszeniem fortepianu, dodając nad program słynne „Ja kocham cię”, skomponowane przez Griega dla znakomitej śpiewniarki Niny Hagerup, później posłubionej mistrzowi. Bardzo ładnie akompanjował p. Jerzy Kropiwnicki.

Poranek popularny „Dnia Wilna” w sali „Litni”, na którym wykonano, pod dyrekcją Eugenjusza Dzielwskiego i dyrektora Adama Wyleżyńskiego, kilka utworów najśliczniejszych na orkiestrę Moniuszki i Karłowicza, oraz p. Konstancja Święcicka z wielką kulturą artystyczną odśpiewała pieśni: Moniuszki Karłowicza i mniej znanego, bardzo utalentowanego, a tak przedwczesnie zmarłego, Wojciecha Gawronskiego, kompozytorów przez swe pochodzenie i pracę twórczą tak ściśle związanych z Wilnem.

Autorem niniejszego artykułu w treściwym słowie wstępem starał się wyjasnić nieprzepełniającą salę młodzieży szkolnej, zawiązując moralnemu poparciu Kuratorjum, znaczenie powyższych kompozytorów w rozwoju muzyki polskiej i naszej dzielnicy.

Popołudniowej audycji „Ziemia wileńska”, koncertu muzyki ludowej, w wykonaniu zespołu śpiewaczego Wil. Tow. Operowego, pod dyrekcją prof. Adama Ludwiga oraz cymbalisty p. F. Ciechanowicza, z powodu innych zajęć, słyszeć nie mogłem.

Koncert wieczorny zawierał fragmenty twórczości współczesnych kompozytorów wileńskich T. Szeligowskiego, Stanisława Westawskiego, E. Genjusza Dzielwskiego i Michała Janowicza. Wykonawcami bardzo dobrymi byli: p. Zofja Bortkiewicz-Wyleżyńska (śpiew), prof. Marcelina Kimont-Jacy nowa (fortepian), kwartet smyчковy w osobach p.p. prof. Hermana Słomówna, Michała Szabsaja, kapm. Mikolaja Salnickiego i prof. Franciszka Tchorza oraz orkiestry dętej i p. p. leg. pod dyr. por. Feliksa Koseckiego.

Cały koncert przeszedł z niewątpliwym powodzeniem, całkiem zasłużonym i wybornie był słyszany przez radio, jak o tem głoszą wiadomości z różnych stron Polski.

Na upamiętnienie dwudziestopięcioletnia swej pracy artystycznej, p. Witold Jodko, jeden z nielicznych naszych wirtuozów na cytrze i gorliwy propagator swego ukochanego instrumentu, dał koncert własny z udziałem p. Heleny Dal, znanej już u nas śpiewaczki, obdarzonej bardzo ładnym mezzo-sopranem, którym włada najzupełniej artystycznie, wykazując jednocześnie wysmienitą interpretację swego urozmaiconego repertuaru, przy doskonałym akompaniamencie fortepianowym prof. K. Gałkowskiego.

Szczelnie wypełniona cała nie skąpiła oznak zadowolenia i bardzo życzliwie przyjmowała konce rtantów. Bardzo liczne upominki kwiatowe ozdobiły tę miłą uroczystość artystyczną.

Nieraz już na tem miejscu dawaliśmy wyrazy uznania dla kierownictwa programowego naszej radjostacji, wytworzonego do urozmaicenia i podniesienia wartości audycji.

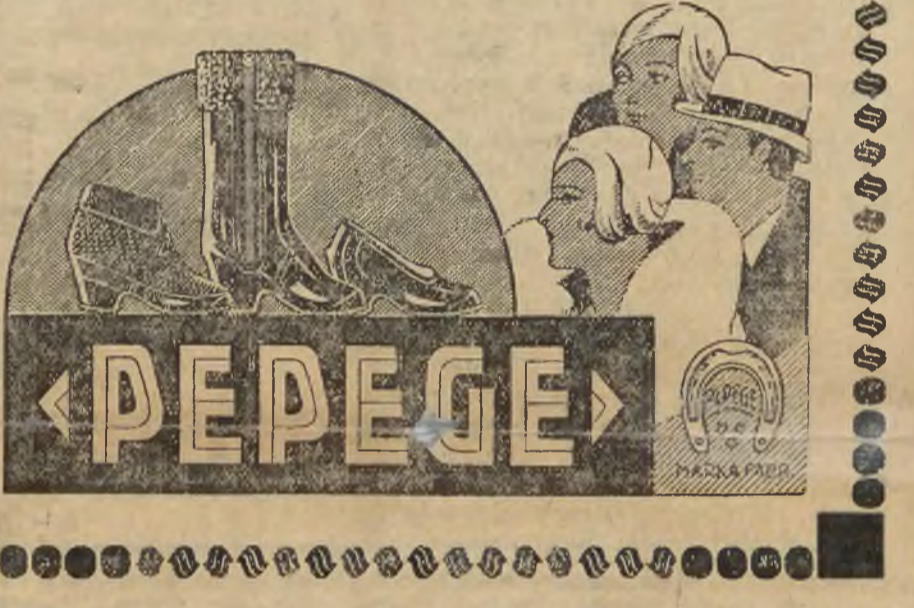
Radjosluchacze, miłujący prawdziwie piękną muzykę, mieli niezwykłą ucztę duchową, w niedzielę wieczorem, słuchając, z wyborych — przeważnie — płyt gramofonowych, najpotężniejszego arcydzieła muzyki symfonicznej — IX symfonję Beethovena na wielką orkiestrę, kwartet wokalny i chór mieszany — w wykonaniu orkiestry symfonicznej i chóru filharmonij w Londynie, E. Suddaby (sopran), H. Walker (kontralt), W. Widdop (tenor) i S. Robertson (bas), pod dyrekcją słynnego kapelmistrza angielskiego Alberta Coates'a.

Byłoby pożądanym, aby taka audycja była powtarzana w dniach powszednich gdyż ogół słuchaczy niedzielnych — jak można sądzić — mniej się lubuje w muzyce wielkiej i woląby utwory stylu lżejszego.

Wyborna też była audycja z płyt gramofonowych pierwszej symfonji

Michał Józefowicz.

NAJPRĄKTYCZNIJSZY PODAREK GWIAZDKOWY



KSIAZKI NA GWIAZDKĘ dla dzieci, młodzieży i dorosłych a także KALENDARZE — wielkim wyborem poleca Księgarnia Wacława Mikulskiego ul. Wileńska 25. Tel. 664.

Powszechnie lubiany Kalendarz Lesny Informacyjny Już wyszedł z druku na rok 1930. Szpescie go nabyć. Przebogata Treść Informatora Wszystkich Nadleśnictw Państwowych. Szereg cennych artykułów fachowych. Ogłoszenia ze wszystkich dzielnic Polski, ilustracje i t. d. CENA NIE PODWYŻSZONA 3 zł. 50 gr. Do nabycia w Księgarniach lub w Oddziale Związku Wilno, ul. Wielka 66, Dyrekcja Lasów Państwowych

Uznana w całej Polsce za najlepszą HERBATA „Kopernikiem” WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO HANDLU HERBATA A. Długocki i W. Orzeńlewski Skład główny Warszawa, Bracka 23. ŻADAĆ WSZĘDZIE.

W. Charytonowicz i S-ka APTECZNY DOM HANDLOWY Wilno, Mickiewicza 7, tel. 9-71. 19, 20, 21, 22 i 23 grudnia udzielamy 10 proc. rabatu WSZYSTKIM KUPUJĄCYM zamiast małowartościowych premij. Nasz oddział hurtowej sprzedaży — Wielka 58, tel. 3-92.

— Ubrać i związać, — krzyknął podbiegając Pichalak. Obejrzałem się i zobaczyłem koło siebie Kozłowskiego. Drżał cały i przez zęby tylko wyrzucił pochuciu jedno słowo — milczałem. Ubrałem się bardzo szybko i chętnie. Jeden ze zbiorów podał mi nawet płaszcz. Rozglądaliśmy się za Zmijewem. — On gotów, — rzekł Pichalak, odpowiadając na nasze myśli. Wracaliśmy do miasta razem z Kozłowskim wyczerpani, zmęczeni, z trudem idąc. Nastąpiła gwałtowna depreja. — Odroczyliśmy wam egzekucję do jutra, może nie będziecie się upierali, namyśliście się dobrze i dacie zeznania, perswadował nam przyjaźnie Ruczyński. Pichalak gdzieś znikł. Po powrocie do miasta wtrącono nas do jakiegoś lochu, gdzie trzymano dwie doby, wpadając w dzień i w nocy, po kilkanaście razy i żądając zeznań. Po dwóch dniach, przed wieczorem poprowadzono nas do więzienia. Z radością witaliśmy ponure mury, mieliśmy bowiem nadzieję zasłużonego wypoczynku. Po zatwierdzeniu zwykłych formalności w kancelarii, weszliśmy na podwórko więzienne, kierując się do głównego gmachu więzienia. Nagle jakiś ryk wstrząsnął powiet-

Zeliszaw Januszkiewicz.

Dr. Witold Legiejko Choroby wewnętrzne przeprowadził się na ul. Kasztanową 5 m. 2, przyjmuje 10 12 i 6 i pól 8.

PIERNIKI z czystym miodem TORCIKI w kilku odmianach Mikołajki i Ilgurki z najlepszej czekolady na choinkę polca M. Wedel Filja w WILNIE, ul. Mickiewicza 5.

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH

Konjunktury eksportu drzewnego

Przeżywany kryzys cen w leśnictwie spowodowany jest przede wszystkim konkurencją Z. S.S.R. na rynku światowym, która obok innych przyczyn, jak wysokie taryfy kolejowe, depresja w ruchu budowlanym i t.p., wysuwa się na czoło ujemnych w rozważanej dziedzinie czynników.

Doskonale znawca stosunków w produkcji leśnej, dr. W. Babiński w ten sposób przedstawia rozwój sowieckiego eksportu drzewnego (p. artykuł p. t. „Konkurencja rosyjska na rynku drzewnym” w zeszytach 50 „Przemysłu i Handlu”).

W roku 1929 do 1 lipca Sowiety sprzedały 842703 standyty, wówczas gdy w roku ubiegłym zaledwie 296886 st. Na rynku angielskim Z.S.S.R. wypiera nietylko Finlandię i Szwecję, ale i Polskę, ograniczając jej eksport do rynku niemieckiego.

W porównaniu ze Szwecją i Finlandją eksport sowiecki w ciągu 4 ostatnich lat kształtował się następująco (w tysiącach st.):

I półrocze:	ZSSR.	Finlandja.	Szwecja.
1926	214	610	490
1927	331	985	700
1928	297	730	610
1929	843	810	775

Eksport z Polski spada ilościowo, jak wskazują dane Głównego Urzędu Statystycznego (w tonnach):

	Rok 1927	rok 1928
Papierówka	1,272,902	1,213,358
Kopalniaki	1,099,205	624,579
Kłoby, kłocę i dłużyce	1,451,679	1,017,788
Bale, deski, łaty	2,004,221	1,487,454
Stopy telegr.	64,494	57,882
Podkłado kolejowe	228,767	154,374
Wyroby bednarskie	37,690	28,679
Mebly	6,081	6,552
Forniry	21,548	31,697

Ogółem: 6,426,438 4,888,878

O wypieraniu polskiego drzewa z rynku angielskiego a zmniejszonej podaży na rynek niemiecki świadczy poniższe zestawienie, dotyczące wywozu za I-sze półrocza r. 1928 i 1929 (w tonnach):

	Anglja:	Niemcy:
	1928 r.	1929 r.

Drzewo nieobrobione	56,158	23,941	1,774,506	1,199,465
---------------------	--------	--------	-----------	-----------

Drzewo naobrobione	348,849	162,791	520,489	372,572
--------------------	---------	---------	---------	---------

Wyroby gotowe	1,396	1,252	2,368	2,900
---------------	-------	-------	-------	-------

razem: 406,403 187,944 2,297,363 1,574,938

„Mamy tu do czynienia, stwierdza dr. Babiński, z wpływem dumpingu trąta producenta (a więc w pierwszym

rocznym okresie) jest oczywiście wista. Jeśli chodzi o środki przeciwdziałania, to powinny być one przedsięwzięte dość wcześnie, a nie wtedy, kiedy już depresja cen wyrwie swój niszczący wpływ na gospodarstwo leśne; środki te musiałby zacząć działać, zanim zakończony zostanie rokowania o traktat handlowy z Z.S.S.R.”

Ze środków zaradczych nasuwałoby się przede wszystkim wprowadzenie cła ochronnego dla drewna okrągłego, działanie jednak cła, zdaniem dr. Babińskiego ograniczałoby się poniekąd do przewagi wynikającej z bliższego położenia wobec rynku niemieckiego. Autor zwraca dalej uwagę na to, że nasza taryfa kolejowa ułatwia Sowiecom konkurencję: o ile trudna jest sprawa podwyższenia taryfy tranzytowej, z uwagi na działanie umów międzynarodowych, o tyle niezbędnym wydaje się zniesienie taryfy ulgowej (D 27) przy przewozie zagranicznego surowca do naszych tartaków.

Poruszoną przez dr. Babińskiego sprawą ma pierwszorzędne znaczenie dla ziem wschodnich, a przede wszystkim dla województwa Wileńskiego i zakłady przetwórcze nie są w stanie przerobić całego surowca krajowego; ich w eksportie drzewnym Polski. (—)

KSIĄŻKI na GWIAZDKĘ
W DUŻYM WYBORZE PRZYGOTOWAŁA
KSIĘGARNIA
Gebethnera i Wolffa i S-ki
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 7
KATALOGI BEZPŁATNIE

już wyszedł z druku
Wileński Kalendarz Informacyjny
na 1930 r. Rocznik XXV.
Cena Zł. 2. — Do nabycia w Księgarni Józefa Zawadzkiego, Zamkowa 22, oraz we wszystkich księgarniach i większych sklepach mat. piśm. — 0

Nowość! **Radjo** Model 1930 r.
Trzechlampowy ekranowy odbiornik co do mocy zasięgu i selektywności zastępuje 5-6 lampowy. Ekonomiczny, tani i łatwy w obsłudze.
Wileńska Pomoc Szkolna
Wilno, Wileńska Nr. 38, 1805-1

Księgarnia K. Rutskiego
Wilno, Wileńska 38. Tel. 941.
KSIĄŻKI na GWIAZDKĘ
poleca w dużym wyborze. — 1

Centralne ogrzewanie w sterożności
(ZK) Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Historyczno-przyrodniczego w Semur en-Auxois, pan Touthain prezes tego towarzystwa referował o odkryciach zbrojonych w ciągu lat 1928 i 1929 na wzgórzu Auxois. Podczas odkopywania tego wzgórza odnaleziono 6 domów Gallo-Rzymskich zachowanych w bardzo dobrym stanie. Domy te posiadają piec w kształcie rur i kanałów idących bądź to pod podłogą bądź też w ścianach pomiędzy pokojami. Kanały te biorące początek u jednego wspólnego ogniska są właściwie prymitywnym systemem ogrzewania centralnego. Uczeń archeologów wiedzieli już od dawna że w starożytnym Rzymie fermy i teatry były ogrzewane centralnie, ale domy odnalezione w Auxis wykazują że stosowano je również i w domach prywatnych.

Prócz tego domy te przedstawiają dużą wartość archeologiczną, gdyż wykazują, w swojej architekturze połączenie stylu Rzymskiego z gallijskim. Co do sprzętów domowych budowle te zawierają nie osobiwego, prócz nadmiernej ilości wag najrozmaitszych rozmiarów i 80 monet z których połowa do chwili obecnej została zidentyfikowana.

Bielizna! **Krawaty!**
Pullowery! **Torebki!**
Jan Wokulski i S-ka
Sniegowce! **Wielka 9. — Tel. 182.** **Obuwie!**
Podarki GWIAZDKOWE

Praktyczny Podarek Gwiazdkowy dla pięknej nóżki... elegancjki śniegowce




SCHWEIKERT
DO NABYCIA WSZEDZIE
TOW. AKC. F. W. SCHWEIKERT w ŁODZI.

HURT: Izrael Rabinowicz, Wilno, Rudnicka 13.
B. Rimini i J. Poświłański, Wilno, Rudnicka 6.

WIELKA ŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ
po cenach znacznie niższych
DH W. i E. Szumańscy
MICKIEWICZA Nr. 1. — 0

Na srebrnym ekranie
„W NOCNYM LOKALU” W HELJOSIE.
Pani Wiera Lenow jest właścicielką nocnego lokalu. Zdaje ona sobie sprawę z tego iż zaszczuły jej to nie przynosi.
Pani Wiera Lenow ma córkę, która kształci się w jakimś zakładzie naukowym. Ze zrozumiałych względów nie chce, aby jej jedynaczka wiedziała o sposobie zarobkowania matki.
Młodziutka Ewa jest zresztą stworzeniem tak niewinnym, tak naiwnym, że i publiczność patrzyła na obraz także nie chce aby wiedziała ona coś o przedsiębiorstwie swojej matki.
Ewa kończy właśnie szkołę i wraca do domu.
Po drodze poznaje młodego człowieka — Jana Hoffmana, w którym zakochuje się odrazu. Młody człowiek także zakochuje się w Ewie.
Sprawa jest jasna, jak słońce. Młodzi kochają się, zwierają się z tego ojcu Jana, jakimś tam dygnitarzowi policyjnemu, który nietyko zgadza się na mariaż, ale jeszcze przyrzeka pojsć do matki Ewy z prośbą o rękę jej córki dla swego syna.
Pani Lenow naturalnie zgadza się na małżeństwo córki i wszystko zdaje się być w porządku, a wszyscy zdają się być szczęśliwi.
Ale tymczasem w lokalu pani Wiercy powstaje którejś nocy awantura. Ktoś okradł jednego z gości. Sprawa opiera się o policję i właścicielka staje przed urzędnikiem policyjnym, jako świadek.
Urzędnikiem tym jest stary Hoffman.
Bomba pęka. Pan Hoffman orzeka, że jego syn nie może się żenić z córką właścicielki lupanaru.
Nie nie pomagają przysięgi pani Lenow, że Ewa nie jest świadoma procederów matki, Hoffman jest stanowczy, jest zimny, jak głaz i tragedia młodych jest nie do zagegania.
Ale Jan Hoffman nie chce wierzyć w winę swojej narzeczonej i postanawia zbic do wody uca swemi dowodami, udaje się tedy do lokalu pani Lenow.
I tu nieszczejście chce, że zastaje swą ukochaną Ewę, która także zaintrygowana nocnymi wycieczkami swojej mamy, przychodzi dowiedzieć się czegoś o nich.
Bomba drugi raz eksploduje i tak, że już pozornie nie ma nadziei na złagodzenie sytuacji.
Trzeba dopiero daleko idącego poświęcenia matki dla córki, aby wszystko dało się naprawić.
Wiera Lenow zadaje sobie śmierć, aby w ten sposób okupić szczęście swego dziecka.
Taka jest obecnie treść najświeższego w Heljosie obrazu.
Jeśli chodzi o ocenę, to muszę podkreślić przede wszystkim jego wybitnie moralne pedoże, które w powodzi frywolnych i dramatycznych filmów nowoczesnych bardzo dodatnio się zaznacza.
Rolę Ewy kreuje Ewelina Holt. Artystka ta ma wyjątkowe warunki do ról t. zw. „nawnych”, posiada dobrze zapowiadający się talent i młodość, ten dar Boży najważniejszy z pozostałych.
Z przyjemnością więc śledzi się w ciągu całego dziesięciu aktów dzieje panielki, która od początku do końca obrazu rozporządza sympatją widzów.
Nad program Heljos daje ciekawe zdjęcia z ostatniego „Jamboree” — t. j. jak wiadomo międzynarodowego zlotu harcerzy, z uwzględnieniem specjalnym udziału w nim Polaków.
Zdjęcia tego dodatku są technicznie słabe, ale wobec tego, że temat wszystkich ciekawi, więc się na to uwagi nie zwraca.
Omega.

Cyl. CHEVROLET- jeszcze bardziej oszczędny od wozów 4 cyl.
Ceny od Zł. 10.650, loco fabryka Warszawa.



2) „Mademoiselle le docteur”
Po śmierci Winanki.
Winanki umarł. Anna-Marja Lesser pozostała pogrążona w najgłębszej rozpacz. Krewini zmarłego w sposób grubiański odepchnęli nieszczęsną kobietę, która była przyczyną upadku ich brata. Gdy przyszła zapytać kiedy będzie pogrzeb Karola, brat jego odpowiedział służącemu, nie patrząc w stronę Anny-Marji:
— Proszę powiedzieć tej osobie, że nie znamy ją i znać nie chcemy. Pogrzeb mego brata nie powinien ją interesować, mam nadzieję, że się nie odważy zjawić na pogrzebie człowieka, którego życie sama zlamala.
Wróciła do swego numeru w hotelu, gdzie zastała adiutanta komendanta fortu. Oficer bardzo grzecznie i delikatnie wyjaśnił powód swej wizyty: odebrano z Berlina depeszę, w której Mattesins pytał, co się stało z papierami i notatkami zmarłego wywiadowcy. Komendant prosił więc o oddanie mu tych dokumentów. Wstrząśnięta do głębi śmiercią ukochanego i pogardą jego rodziny, Anna zapomniała o dokumentach.
— Papierzy są wszystkie pod podszewką kamizelki zmarłego, — odrzekła.
W chwili, gdy rodzina zebrała się w kaplicy szpitalnej przy trumnie Karola Winanki, zjawił się dyżurny oficer w towarzystwie cywilnych agentów i oznajmił, że komendant rozkazał natychmiast areszt na ciało zmarłego. Rodzina odczuła boleśnie ten cios hanbiący, lecz po upływie pół godziny smutny obrządek został dokonany. Wieczorem adiutant komendanta znowu zapukał do drzwi Anny-Marji.

Nie chciała go wpuścić.
Nie chce nikogo widzieć, nie będę rozmawiać z nikim.
Długo stał oficer za drzwiami, prosząc i tłumacząc by go przyjęła. Adiutant zrozumiał i odczuł tragedię młodziutkiej kobiety i potrafił przemówić do niej tonem tak ciepłym i serdecznym, że w końcu zgodziła się go przyjąć. Na stole leżał mały rewolwer. Oficer schował go do kieszeni i zaczął mówić o celu swej wizyty:
— Nie możemy zrozumieć notatek Winanki. Prosimy panią o pomoc, musi pani pojechać razem z mną do Berlina, by wyjaśnić wszystko.
— Dobrze zgadzam się, ale pierwszej muszę wyjść na miasto dla załatwienia kilku sprawunków. Oficer nie wierzył, obawiał się, że myśli o samobójstwie nie opuściła ją jeszcze. Zaproponował więc, że będzie jej towarzyszył.
Ale Anna-Marja nie kłamała. Chodziła jej o kupno zaobnej sukni, w którą przebrała się w sklepie.
— Teraz mogę jechać oznajmiła.
Następnego dnia kilka godzin spędziła w gabinecie Mattesinsa, tłumacząc znaki i notatki na dokumentach zmarłego kochanka. Szeft wywiadu był zdumiony: „skąd pani wie to wszystko?” — pytał.
Zmęczona i znękana zawioliła do swego mieszkania i otoczyła ojcowską opieką. Gdy spałkana zasnęła wreszcie, Mattesins zatelefonował do generała, który był jego bezpośrednim szefem.
— Chciałbym wciągnąć do roboty Anny-Marję Lesser.
— Czy pan zwariował! — oburzył się generał, — to, że mogła wyjaśnić wszystkie notatki Winanki niczego nie dowodzi. Rozumiem, że pan się niepokoi o jej los, trzeba poszukać dla niej

posady bony czy nauczycielki. Zna doskonale języki, nie zginię więc. Nie może na tak młode stworzenia wysyłać na pewną śmierć.
— Znam ludzi, — odrzekł Mattesins — Proszę mi wierzyć, że będzie z niej niezastąpiony agent, gdy praca, ta da jej cel życia. W przeciwnym razie pełni samobójstwo.
— Niech pan robi, co chce. To jest okropne. Ona nie wygląda nawet na szesnaście lat.
1 i 14, A i G.”
Następnego dnia pomiędzy szefem wywiadu a Anny-Marją toczyła się następująca rozmowa:
— Co pani zamierza teraz zrobić?
— Nie wiem. Nic.
— Musi się pani czemś zająć!
— Umrę. Nie chcę żyć...
— A gdybym zaproponował pani pracę, która pochłoniełaby panią całkowicie i była bardzo niebezpieczna?
— Mój biedny Karol! — rozplakała się Anna-Marja, pojmując odrazu do czego dążył szef niemieckiego wywiadu. — Dobrze, będę więc robiła to, co on rozpoznał!
Od tej chwili ożyła.
— Czy nie mogłabym pojechać...
— Pani pojedzie do Wogezów...
— oświadczył Mattesins. Oschły i skryty Mattesins był głęboko wzruszony miał oczy pełne łez. Był to może jedyny w historii szpiegostwa wypadek tak sentymentalnej sceny. Młodziutka, przeliczna kobieta, o postaci drobnej i wątłej dziewczynki, widziała swą pracę szpiegowską jako hołd oddany zmarłemu człowiekowi, którego kochała nad życie.
— Pani numer będzie „1 i 14, A i G.”.

Pierwsza próba.
W dwa tygodnie później Anna-Marja wyjechała do Colmar. Odprowadził ją na dworzec jej opiekun, z ukrycia obserwowali ich generał.
— To szaleństwo, — mruzczał, — wszak to jeszcze dziecko!
We francuskiej wiosce w Wogezach zamieszkała studentka — malarka z Genewy. W paszporcie miała oznaczone 16 lat. Stodka, uprzejma dziewczyna stała się wkrótce ulubienicą całego pensjonatu. Z palety i małym aparatem fotograficznym odbywała duże wycieczki po górach. W pobliżu odbywały się właśnie wielkie manewry wojsk. Po dwumiesięcznym pobycie, Anna-Marja wróciła do Niemiec z pełną walizką rysunków, fotografii i planów. Gdy minęła granicę uśmiechnęła się radośnie na myśl, że Winanki byłby z niej zadowolony. W drodze do Berlina zatrzymała się na cmentarzu, gdzie był grób Karola.
Mattesins w milczeniu słuchał relacji Anny-Marji. Wreszcie rzekł:
— Muszę być szczerzy wobec pani. Wiadomości, przywiezione przez panią są istną sensacją. Są to najbardziej wartościowe wiadomości, jakich dostarczyło nam w ostatnich czasach.
Być może Mattesins przesadzał nieco. W każdym razie pierwsza próba zdolności Anny-Marji udała się doskonale.
— Nie mogę znieść samotności i siedzieć bezczynnie, — mówiła, — dokąd pojedę teraz?
— Do Bawerloo.
I ta podróż udała się doskonale. Po powrocie Anna-Marja pozostała przez zimę w Berlinie, kształcąc się w swym fachu pod kierunkiem Mattesinsa. Przy-

gotowywała się do bardziej odpowiedzialnych występów.
Wyjazd do Belgii.
Na wiosnę, w 1914 r. Anna-Marja wyjechała do Belgii. Ponieważ plan wojny opierał się na wtargnięciu do Belgii wiadomości więc, dotyczące tego państwa, były szczególnie ważne. Anna-Marja miała poznać belgijskie fortece, w szczególności Liège, rozkład fortów, system obrony, zebrać plany dróg i kolei, mostów, szos i t.d.
Zrobiła to wszystko, co było możliwe. Atak Niemiec na Belgię opierał się na wiadomościach, przez nią dostarczonych. W sztabie generalnym, nazywano ją „autorką kampanji belgijskiej”.
W Belgii, Anna-Marja o mało nie została złapaną. W Brukseli zamieszkała w hotelu, jako Francuzka z paryża. Tam poznała się z porucznikiem armji belgijskiej Renee Ostenem. Stale przebywali razem, chodzili do muzeów, na wycieczki, do cukierni. Belgijski oficer zakochał się do szaleństwa w pięknej paryżance. Opowiadała, że jest córką oficera francuskiego, który umarł przed paru laty.
Po nim odziedziczyła nienawiść do Niemców i miłość do wojska.
Anna-Marja miała własny samochód w którym jeździła po całej Belgii. Po powrocie, z każdej takiej wycieczki, pokazywała znajomym obrazki i szkice własnej roboty, były tam: rzeczka wśród pól, kości na pastwisku, samotny wiatrak. Co tydzień rysunki swe wysyłała do Berlina, Mattesins, który nie znał się na malarstwie, zdrapywał olejną farbę, scierał kredki, zdierał na kartonie naklejone rysunki, a pod tem

znajdował treść interesująca go o wiele bardziej.
Renee Osten uzyskał urlop tygodniowy i przedsięwziął z Anny-Marją wycieczkę po Belgii. Jako oficer mógł przejeżdżać przez fortece, był więc swą towarzyszką w klubach oficerów. Ostatniego dnia wycieczki, samochód popsuł się w drodze. Osten zaczął poprawiać maszynę, a Anna-Marja notowała coś na kartce.
— Chcę wyliczyć, ile wyszło benzyny i ile kilometrów przejechaliśmy, — mówiła.
W chwili, gdy wkładała kartkę do notesu, wypadła jej z rąk i wiatr poniosł zapisaną kartkę po drodze. Osten rzucił się, by ją podnieść.
— Proszę zostawić ją, — wołała dziewczyna. Ale portucznik nie dał za wygraną. Anna-Marja biegła za nim, chcąc go uprzedzić. Kartka wpadła do błota, porucznik podniósł ją, rzucił okiem na notatki i schował do kieszeni.
— Kartka wpadła do błota, nie mogłem jej znaleźć, — skłamał.
Wsiadli do auta. Błady, z zaciśniętymi ustami Renee Osten pedził jak szalony. Gdy stanęli w pierwszej wiosce, Anna-Marja zrozumiała, że jest zgubioną. W pobliżu stał żandarm. Osten wyskoczył z auta i podszedł do niego. Anna-Marja nie miała zwyczaju rozmyślać długo. Zanim oficer zdążył się zorientować, auto pomknęło naprzód.
W łódce rybaka uciekła Anna-Marja do Holandji. Tutaj zmieniła się do nie poznania: zaczęła nosić okulary. Od tego czasu we wszystkich kontrwywiadach cudzoziemskich figurowała w spisach niebezpiecznych szpiegów, jako „Mademoiselle le docteur”.
(D. C. N.)

Nowa zbrodnia nad emigracją polityczną

Nocy wczorajszej na odcinku granicznym Łożdziany gminy Trockiej wśród tajemniczych okoliczności zamordowano mieszkankę tejże wsi Franciszkę Woronowicz.

Ciało jej znaleziono tuż przy linii granicznej przeszyte kilku kulami, które były oddane, jak stwierdziła ekspertyza lekarska, z bardzo bliskiej odległości.

Przed czterema miesiącami Woronowicz uciekł z Litwy i schronił się na terytorium Polski gdzie otrzymał prawo pobytu jako emigrant polityczny ścigany za rzekomy kontakt z przeciwnikami ówczesnego rządu litewskiego.

Policia litewska zarzucała mu jednocześnie udział w zamachach jakie miały miejsce w miejscowościach pogranicznych.

Woronowicz zdołał zmylić i okraść śledzących go agentów i okrzemnie licząc, że uniknie w ten sposób zemsty swych przeciwników politycznych.

Stało się jednak inaczej: Za pośrednictwem osób trzech zdołał go znaleźć poza linią graniczną gdzie w podstępny sposób został napadnięty przez nasłanych siepaczy i w bestjałski sposób zamordowany. (c)

Krwawe zajście na tle strajku

Wczoraj donosiliśmy, że na ulicy Kwiatowej poroniono nożem niejakiego Bastomskiego.

W trakcie dochodzenia policyjnego wyjaśniło się, że zajście wynikało z rąjczy zbytniego zaangażowania się Bastomskiego w akcję strajkowej pracowników żydowskich, którzy jako wiadomo mając zatarg z jednym tylko pracodawcą zdołali rozszerzyć strajk na ogół pracowników tak, że do dnia wczorajszego porucili pracę już przeszło 500 osób.

Wymieniony Bastomski zgodził się objąć funkcję kontrolera z ramienia strajkujących i obchodząc zakłady zmuszał do porzucenia pracy i zastosowania się do uchwały związku. Na tem tle wynikł zatarg pomiędzy nim a pracodawcą Mieszkańskim (Kawaryjska 52), który gdy spotkał inżyniera na ulicy wszczął z nim bójkę i poranił go ciężko nożem. (c)

Jaką sumę zdefraudował Sielicki

Okazało się obecnie, że urzędnik skarbowy Sielicki o samobójstwie którego donosiliśmy wczoraj, będąc sekretarzem, zdołał przyswoić około 4 tysięcy złotych, ściągając od płatników, jako zaległości podatkowe.

Brak pieniędzy został zauważony przez przełożonych niesumiennego urzędnika, którzy porozumieli się w tej sprawie z prokuratorem z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Prokurator uznał za potrzebne aresztować defraudanta i polecił niezwłoczne wykonanie.

W niewyjaśniony narazie sposób Sielicki dowiedział się o zdemaskowaniu go i niepostrzeżenie wyszedł z urzędu.

Jednak agenci policji zdołali go odnaleźć i od tej chwili mieli go stale na oku. Wypadek w hotelu nastąpił tak niespodzianie, że narazie niewiadomo było, z powodu niemożności dostania do środka, co się z Sielickim stało. Dopiero w chwili, gdy dobiegli się do drzwi policjanci usłyszeli jęki, zrozumieli, że targnął się na życie.

Stan zdrowia samobójcy jest w dalszym ciągu poważny. (c)

KRONIKA

NIEDZIELA 22 DZIŚ

Wachód st. g. 7 m. 43

Zachód st. g. 14 m. 52

Hercus
Jutro
Wiktorij

Spostrzenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 21 - XII 1929 r.

Ciepłota średnia w m. 7,4

Temperatura średnia -1,4°C

Opad za dobę w m. m. -

Wiatr przeważający Północ. zachodni

Uwagi: pochmurno mgła

Minimum za dobę x 40C

Maximum za dobę x 10,10C

Tendencja barometryczna stan stały

sterka odprawiona będzie o godz. 7 rano. Ostatnia Msza św. o godzinie 10.30 niespory o godz. 16.

Dnia 26 grudnia godz. 7 prymaria, godz. 10.30 suma, godz. 16 — niespory.

Kościół św. Piotra i Pawła. Pasterka odprawiona będzie o godz. 6, godz. 11 suma godz. 17 niespory.

Dnia 26 grudnia godz. 6 prymaria, godz. 11 — suma, godz. 17 niespory.

Z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej we wszystkim dnia świętą będzie grać Jasełki p.t. „Betlem Polski” w godzinach wieczornych.

Z parafii po Bernardyńskiej. W dniu 28 grudnia stowarzyszenie młodzieży polskiej urządziła tradycyjnym wczajem „oplatek” z przedstawieniem i śpiewem kolend.

Kościół Bonifratrów. Pasterka odprawiona będzie o godz. 6, ostatnia Msza św. o godz. 10 będzie odprawiona, niespory o godz. 17.

Kościół Ostrabramski. Pasterka odprawiona będzie o godz. 12, godz. 6 — prymaria w kościele godzina 8 — Msza święta w kaplicy, godz. 9 — wotywa, godz. 11 — suma, godz. 16.30 niespory, godz. 17 — litania w kaplicy.

Dnia 26 grudnia porządek nabożeństw zwykły.

KOSCIELNA

(k) Porządek nabożeństw na uroczystość Bożego Narodzenia.

Bazylika. Dnia 25 grudnia Pasterka o g. 12 — celebruje JE arcybiskup Metropolita Wileński, godz. 6 — prymaria w kaplicy św. Kazimierza, godz. 8.30 — Msza św. z suplikacją mi, godz. 9.30 wotywa, godz. 10.15 — suma, celebruje JE arcybiskup Metropolita wileński kazanie wygłosi ks. kanonik Zebrowski, godz. 16 — niespory.

Dnia 26 grudnia godz. 6 — prymaria w kaplicy św. Kazimierza, godz. 8.30 Msza św. z suplikacją, godz. 9.30 — wotywa, godz. 10.15 — suma, celebruje ks. kanonik Maciejewicz, kazanie wygłosi ks. Kisiel, godz. 16 — niespory.

Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP. Pa-

— (y) Pismo kondolencyjne wdowie po zamordowanym post. Zawadzkim, P. wojewo. da Wł. Raczkiewicz przesłał wdowie po śp. Michała Zawadzkiego, posterunkowym Policji Państwowej, Annie Zawadzkiej w Kowalczukach następujące pismo:

„Wyrażam Pani moje najserdeczniejsze współczucie z powodu tragicznego zgonu męża za ręki Michała Zawadzkiego, posterunkowego Policji Państwowej, który padł od kuli zbrojczycy, pełnego odpowiedzialności, choć na służbę bezczestny.”

Może w smutku, w jakim strata śp. męża Panią pogryzła, będzie jej pociechą świadomość że pamięć tych którzy życie swe oddali stojąc na straży bezpieczeństwa współobywateli, w dziejnie społeczeństwa zachowa na zawsze w swojej pamięci.”

URZĘDOWA

(y) Audjencje u p. wojewody. W dn. wczorajszym p. wojewoda Raczkiewicz przyjął konsula lotewskiego p. Feliksa Donasa w sprawach gospodarczych Wileńskiego oraz przedstawicieli patronatu nad więźniami z profesora Wroblewska na czele, które przybyły prosić p. wojewodę o przyjęcie protektoratu nad wieczorem, urządzanym na dochód tegoż patronatu.

(y) Nie wolno używać samochodów służbowych. Min. spr. wewn. opracowało rozporządzenie w sprawie używania samochodu.

„KONTINENTS”

NAB. OD „PROWODNIKA”

ŚNIEGOWCE I KALOSZE TRWAŁE I ELEGANCKIE

Grand Prix Paris 1927
Gold medal Paris 1927
Grand Prix Libau 1926, 1927
Grand Prix Mitau 1927
Gold medal Riga 1927
Włino 1928

Wielki medal złoty

JAKOŚĆ GWARANTOWANA.

Wielki wybór gatunków LUKSUSOWYCH

ZADAJCIE WSZĘDZIE.

Przedstawicielstwo i skład fabryczny **Beia Trocby** Włino, ul. Niebieska 26
Dom handlowy Tel. 624.

UNIWERSYTECKA

Lektorat języka hebrajskiego będzie uruchomiony w Uniwersytecie Stefana Batoro-go w tymże mieście. Kandydaci, pragnący się ubiegać o stanowisko lektora tego języka, zechcą się zgłosić do Dziekana Wydziału Humanistycznego p. Łożyskiemu za „Album 350 lecia Uniwersytetu St. Batoro-go. Zna ry artysta fotograf Łożyski dokonał kich momentów jubileuszu i z godną najwyższemu uznaniu obywatelską, wydawszy własnym kosztem piękny Album 350 lecia Uniwersytetu Stefana Batoro-go” otarował znanymi procent z rozprzedaży tego cennego wydawnictwa na rzecz Bractwa Pomocy Polskiej Między Akademickiej. Nadto kilka specjalnych luksusowych egzemplarzy albumu z fotografiami jubileuszowymi ofiarował Uniwersytetu Stefana Batoro-go. Rekrutuje się w obowiązku wyrazić również tą drogą swe uznanie i wdzięczność p. Łożyskiemu.

KOMUNIKATY

Kursa prowizorskie. Wobec zgody ministrowi WR i OP z dnia 28. 11. 29 r. za nr. 10315 na otwarcie kursów prowizorskich w Włino, podaje się do wiadomości osób zainteresowanych, że dokumenty i wpisowe winny być składane w kancelarii kursów, nieszacowały się w lokalu zw. zaw. farm. Baksza 8 m. 4 w godzinach od 6 do 9 wieczór do dnia 14 stycznia 1930 r.

Odezwa. Uformował się komitet w składzie pp. S. Borowskiego, wiceprezesa, d.owej Marii Krukowskiej (sekretarz), J. Maleckiego, dr. W. Matelewskiego, J. Łokuciejewskiego i L. Uniechowskiego (prezes) w celu urzędowania wli i chonki dla emigrantów i uchodźców z Litwy Kowieńskiej którzy przebywają obecnie w Włino, i którzy z racji pacyfikacji stosunków politycznych u nich będą mogli niedługo wrócić do swego kraju.

Komitet zwraca się do Społeczeństwa Wileńskiego z uprzejmą prośbą o przyjęcie z pomocą komitetowi na cel powyższy. Ofiary w gotówce, produktach lub rzeczach upraszamy uprzejmie skierować na ulicę Zawalną nr. 2 drugie piętro w godzinach od 11 do 13.

Bank Związku Spółek Zарobkowych. Od dnia Wileński zawiadamia, iż w dniu 24 grudnia we wtorek kasy Banku będą otwarte tylko do godz. 11.

Wileńska Izba Skarbowa przypomina p. atnikom podatku skarbowego że z dn. 31 grudnia br. upływa termin nabyciania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1930 i zaznacza że termin ten będzie dniem nie będzie przedłużony. Z dniem 2 stycznia 1930 r. władze skarbowe rozpoczną do roczną lustrację przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. W razie ujawnienia prowadzenia przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego względnie na podstawie świadectwa niewłaściwej (niższej) kategorii, winni tego przekroczenia ulegać karze pieniężnej do 20 krotniej kwoty nieuiszczonej za świadczenie. W interesach przeto płatników jest wykup świadectwo przemysłowe w terminie do 31 grudnia br. włącznie.

Dla udogodnienia nabyciania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych została uruchomiona w Włino w domu nr. 3 przy ul. Piwnej pomocnicza Kasa Skarbowa, która będzie wydawać te świadectwa i karty dla przedsiębiorstw położonych w rejonie 4-go urzędu skarbowego m. Włino.

ROZNE.

Na chonkę dla biednych dzieci. Kole m. Włino Stowarz. Chr. Nar. Naucz. Szk. Powz. w imieniu JE arcybiskupa składa zebrane na ratunek najcięższym 100 zł. na chonkę dla biednych dzieci, zarządzaną staraniem Pol. Mac. Szkolnej.

(y) Zamiast zyczeń świątecznych dotacja na rzecz schroniska. W myśli ogłoszonego w prasie apelu wojewody wileńskiego aby

SPORT

Zasłużony działacz sportowy kpt. Kawalec opuszcza Włino.

Jak się dowiadujemy kierownik Osrodka W. F. kpt. T. Kawalec znany w Włino nieustraszonego bojownika na polu sportów i w.h. fizycznego przeniesiony został do Warszawy.

W związku z tem p. Wojewoda Raczkiewicz wystosował do kpt. Kawalca następujące pismo:

„W związku z przeniesieniem Pana na wyższe stanowisko do Państwowego urzędu Wychowania Fizycznego w Warszawie poczuwam się do mego obowiązku wyrazić Panu słowa uznania i podziękowania za owocną i ofiarną pracę Pana na polu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego na terenie podległego mi województwa.

Na naszym terenie zrobił Pan wyjątkowo dużo, wykonał Pan wielką pracę, będąc całą akcją P. W. i W. F. czy to na stanowisku pierwszego sekretarza Komitetu Wuj-wódzkiego P. W. i W. F. czy to jako kierownik Osrodka Wychowania Fizycznego w Włino, czy wręcz jako organizator i marszałek szlakiem Batoro-go, nigdy nie stracił się Pan ciężkimi warunkami, przewyżniając je swą sumiennością, wytrwałą pracą.

Prosię mi wierzyć, Panie Kapitanie, że żegnając Pana z wyjątkowym żalem i dziękując za dotychczasową pełną poświęcenia pracę życząc również dodatnich wyników na nowym polu.”

instytucje państwowe zamiast wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych składali ofiary na cele dobroczynne — urzędnicy wileńskiego urzędu wilewódzkiego w wyniku częścicowej zbiórki złożyli w dn. 21 bm. 170 zł. na rzecz schroniska im. Marszałka Piłsudskiego dla dzieci obrotów Włino.

(y) Brak gotówki utrudnia kupcom nabycie nowych świadectw przemysłowych. Z dn. 1 stycznia upływa termin nabyciania nowych świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych mimo to przy kasach skarbowych panuje słaby ruch.

Plomacy zwracają się do bractwa gotówki potrzebnej na wykup świadectw.

Ponięważ w tym roku Ministerstwo postanowiło nie uwzględniać podań o odroczenie lustracji przedsiębiorstw przeprowadzanej w dniu 2 stycznia da okazją do spisania szeregu protokołów.

TEATR I MUZYKA.

Teatr niemiecki na Pohulance. Dziś teatr na Pohulance czynny jest dwukrotnie: po południu o godz. 3.30 po cenach znizonych bań fantastyczna W. Szekspira „Sen nocy letniej” z muzyką Mendelssohna. Wieczorem o godz. 8 punktualnie ostatni występ znakomitej artystki Wandy Siemaskowej w głosnej pełnej wzruszających i silnych akcentów dramata tęcznych sztuce Gordina „Mirla Eros” Przed sta wienie dziesiętne z względów technicznych rozpocznie się punktualnie o godz. 8. W poniedziałek i we wtorek przedstawienia zawieszane.

Teatr niemiecki w Lutni. Dziś graną będzie po raz czwarty święta komedia Fodora obfitująca w sceny pełne humoru, dowcipu i werwy. Sztuka ta będzie ostatnią nowością repertuarową, która odniosła na naszej scenie wielki sukces artystyczny dzięki doskonałej wytworzonej grze całego zespołu, z dyr. A. Zdzewowiczem na czele. W poniedziałek i we wtorek teatr czynny nie będzie.

„Sandomierskie wesele”. Dziś zespół teatru regionalnego odegra „Sandomierskie wesele” dwukrotnie o godz. 3 i 5 pp. po cenach znizonych. Będą to dwa ostatnie przedstawienia teatru regionalnego który udaje się na dalszy objazd kresów wschodnich.

Poranek baletowy. Wybitna interpretatorka tańców klasycznych Sawina Doiska w czwartek 26 bm. o godz. 12.15 w teatrze miejskim w Lutni. W programie „Pogrzeb łaki” Czajkowskiego z udziałem znanego kompozytora K. Galkowskiego (fisarmonia) i 7 letniej Doni Minkowicz (fortepian). Po ztem wykonane zostaną produkcje taneczne do muzyki Chopina, Griega, Glinki, Czajkowskiego i in. Ceny miejsc od 50 gr. Bilety już są do nabycia w kasie teatru Lutnia.

Koncert twórczości Padewskiego. W niedziele 29 bm. w Lutni odbędzie się koncert w programie poświęcony twórczości fortepianowej Leżego Padewskiego z okazji 70. rocznicy jego urodzin. Udział biorą: Wileńska orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Adama Wyleyńskiego. Jako solistka wystąpi znana i ceniona pianistka Maria Świećicka. Początek o godz. 12 w południe. Bilety w kasie Teatru Lutnia od 11 do 9 w.

CO GRAJĄ W KINACH?

Wanda — Braterstwo krwi.
Ognisko kol. — Ramona (Biały orzeł)
Heljos — W nocnym lokalu.
Piccadilly — W państwie zielonego smoka
Hollywood — Młodzi aktorzy.
Swiatowid — U lubienicy Wiednia.
Lux — Golgota miłości.
Kino miejskie — Republika piratów.
Słońce — Nie oszukasz żony.

WYPADKI I KRADZIEŻY

(c) Zatrza się czadem. Uległa zasłabnięciu z powodu zatrucia się czadem wydobywającym się z zbytnio napalonego pieca Zofia Jokajis (Derewicka 60) zatrutą w czas uradowania.

(c) Wpadł do studni. Wczoraj rano do studni mieszczącej się przy ul. Rydz. Smigłyego 16 wpał Izak Grebuzek zamieszkały przy ulicy Nowogrodzkiej 38 rzęznik z zawodu lat 24. Gdy wypadł zauważono wezwano straż ogniową, która wydosłała Grebuzka z dołu bez większych trudności.

Nie udnosił on poważniejszego szwanku. Utrzymuje się wersja, że Grebuzek usiłował popełnić samobójstwo ponieważ budowa studni wyklucza przypadkowe wpadnięcie.

(c) Wypadek samochodowy artystów żydowskich. Na szosie Włino - Grodno tuż za Lidą miała miejsce katastrofa autobusowa spowodowana defektem w kierownicy.

Autobus którym jechali artyści wileńskiej operetki żydowskiej, stoczył się z nasympu i wyrzucił się grzebiąc pod sobą jadących. Trzech artystów odniosło rany.

(c) Wypadki za dobę. Za czas od 20 do 24 bm. do godziny 9 rano zanotowano w Włino 50 wypadków W tem było kradzieży 8, zakłóceń spokoju i nacięcia alkoholu 8, wykrezeń administracyjnych 20. Reszta wypadków podajemy w skróceniu w tej samej rubryce.

(c) Z przesyłki kolejowej skradziono 14 tysięcy papierosów. Odcędą w dzień na stacji towarowej w Włino przybył z Poznania transport wórobów monopolu tytoniowego w ilości kilkadziesiąt tysięcy sztuk.

Podczas sprawdzania zawartości transportu zauważono że deski w jednej ze skrzyń są naruszone i brak 14 tysięcy papierosów gatunku „Aromatic” Gdzie mogła być kradzież popończona narazie nie ustalono.

(c) Spadek ze schodów. Na klatce schodowej posesji przy ulicy 3 Maja róg Portowej potknął się i upadł 84 letni Jan Beinorowicz zamieszkały przy ulicy Granicznej 38.

Podczas upadku doznał on ciężkich obrażeń tak że musiano go ułokować w szpitalu św. Jakóba.

(c) Podrutek. Obok koszar składów uzbrojenia przy ulicy Parkowej znaleziono podrutek — dziewczynkę w wieku 1 miesiący.

(y) Zamiast zyczeń świątecznych dotacja na rzecz schroniska. W myśli ogłoszonego w prasie apelu wojewody wileńskiego aby

lego miejsca zamieszkania która zeznała że dziecko podrutek z powodu ciężkich warunków materialnych.

(c) Zatrzymanie paserki z rzeczami. Funkcjonariusze policji ujęli pod Halami znaną paserkę Janinę Kulnis (Prawa Nowoswiecka 31) Annę Gudancin (Sobocz 31) i Aleksandrę Kowalewską (Kijowska 30) które sprzedawały szpatalone w Felicy Olechnowicz (Piaski 15) bieliznie.

(c) Pożary. W folwarku Miluńce wsi woronowickiej wybuchł pożar który zniszczył stodołę z tegorocznymi zbiorami. Straty spowodowane pożarem wynoszą 15 tysięcy złotych.

We wsi Pułoski gminy raduńskiej spalił się dom mieszkalny Józefa Pakuszki.

(c) Kradzieże przedświąteczne. Antonie mu Jurewiczowi (Kawaryjska 59) skradziono ubranie i 680 zł. Józefowi Maciańskiemu (Zamkowa 2) skradziono 2 zegarki, 450 zł. i różne dokumenty ogólnej wartości 700 złotych. Anto-

S. P.

KAZIMIERA z PEKOSŁAWSKICH

Mikulska

zmarła dnia 3 grudnia 1929 r. w majątku Głębokiem pochowana została w grobach rodzinnych na cmentarzu parafjalnym w Nowym Dworze w dniu 6 grudnia

Krewnym, przyjaciołom, znajomym, wielbnemu ks. proboszczowi Cholewie, okolicznym włościanom, w szczególności mieszkańcom wsi Narosz, wszystkim tym, co przyjęli udział w tych smutnych obrzędach okazali swą życzliwość i współczucie tą drogą składają najserdeczniejsze podziękowanie

Matka, mąż, córka

RADJO OFIARY.

Niedziela, dnia 22 grudnia 1929 r.

10.15 — Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej 11.55—13.30. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu. Komunikat meteorologiczny. Koncert z F. Ibarromonji, oraz odczyty rolnicze 16.50 — 17.15. Koncert dla dzieci. 17.15 — 17.40. „Zaściana nauczyciela poza szkołą” — odczyt. 17.40—19.00. Transmisja z Warszawy. Koncert. 19.00—19.25. „Co się dzieje w Włino” pogadanka. 19.25 — 19.40: 14-ta lekcja języka niemieckiego, sprowadzi dr. Włodzisław Jacobi. 19.40—20.00: Program na poniedziałek, sygnał czasu z Warszawy i rozmaitości. 22.00—24.00: Transmisja z Warszawy — Kwadrans literacki, koncert. feljton, komunikaty i muzyka taneczna.

Towarzystwo I. B. Segall

SP. AKC.

zawiadamiając Sz. Klientów, że sprzedaż hurtowo detaliczna odbywa się wyłącznie w

Centrali przy Trockiej 7

nielężnym polecia na nadchodzące święta bogaty wybór towarów

Perfumeryjnych Kosmetycznych i Galanteryjnych

firm krajowych i francuskich, a mianowicie: perfumy, wody kolońskiej i kwiatowe, mydło, puder, pomadki do ust, farby do włosów, manicur, nessesory, przyrządy do golenia, lustra toaletowe, szcztaki i grzebienie, ozdobne pudełka upominkowe itd.

przedmioty użytku domowego

Oliwa ncejska i sezamska, esencja octowa, szafran, wanilia, kardamon, gwoździki, cynamon, esencje i pastylki do wódek i likierów, środki do czyszczenia metali, środki do prania bielizny i t. d.

Ceny niskie, towar pierwszorzędny

Zamówienia przyjmuje się także telefonicznie, tel. 5 42 i do starca się natychmiast.

DZIŚ SKLEP OTWARTY.

GIEŁDA WARSZAWSKA

21 grudnia 1929 r.

Dewizy i waluty:

	Trenz.	Spz.	Kłpno
Dolary	8,89	8,91	8,87
Belgia	124,65	124,96	123,34
Kopenhaga	239,06	239,66	238,46
Budapeszt	156,00	156,—	155,64
Holandia	358,98	359,88	358,08
Londyn	43,44	43,55,9	43,34
Nowy-York	8,88	8,90	8,86
Oslo	278,95	279,55	278,55
Paryż	35,08	35,17	34,99
Praga	26,43	26,50	26,37
Szwajcaria	173,19	173,62	172,76
Bukareszt	5,3125	5,3137	5,3119
Stokholm	240,22	240,82	239,62
Wiedeń	125,36	125,67	125,05
Weary	155,57	155,74	155,17
Wroby	46,63	46,75	46,51
Marka niemiecka	213,20		
Gjańsk	173,74		

Akcje.

Bank Polski 173,50 — . Powszechny Kredyt 110. Związek Spółek Zarobkowych 78,50. Pukis 8,50. Elektrownia w Dąbrowie 60. Cukier 27,50. Cegielski 49,—. Modrzeczki 16,50. Norblin 72. Ostrowiec s-B 65,50. Starachowice 20,75 — . Zieloniewski 67,— 80. Parowoz 20. Węgeln 71,25. Parowoz 20. — . Burkowski 8,50. Spis 105. Lipop 39,00. B. Zachodni 81. Kijewski 90. Klucze 8,50. III em. 73,50. Sita i Swiatlo 93— . Firley 39. Bank Dysk. 125. Nobel 10,00. Rudzki 28,50. Haberbusch 101. Bank Handlowy—119. Wysoka 145. Zawiercie 6,50.

W. JUREWICZ

były majster firmy „Paweł Bure”

poleca najlepsze zegarki, sztuczne, obrętki słubne i inne rzeczy. Gwarantowane naprawa zegarków i biżuterji po cenie przystępnej.

Szucunek kamieni — bezpłatny.

WILNO, Adama Mickiewicza 4.

Wileńskie Towarzystwo Handlowo Zarastawowe LOMBARD

Zawiadamia, że dn. 8, 9 i 10 stycznia o godzinie 5 po południu odbędzie się licytacja w lokalu Lombardu Plac Katedralny (B skupnia 12), zastawów we właściwym terminie nieprolongowanych od Nr. 13445 do Nr. 55403 włącznie.

KTO CHCE KUPIĆ solidny towar po najniższej cenie, niech zobaczy u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy ponczo-chy, skarpetki, galanterje, różne gatunki płócien, flaneli, satyn, jedwabie, koldry watowe — WILEŃSKA 27.

Najkorzystniej kupuje się towary gwarantowanej dobroci u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy różne nowości sezonowe w blawatych i galanterji, oraz pończochy i skarpetki modne.

UWAGA — WILEŃSKA 27.

lego miejsca zamieszkania która zeznała że dziecko podrutek z powodu ciężkich warunków materialnych.

(c) Nagle zastąpienie W synagoge zydowskiej p. przy ul. Niemieckiej 6 zabawił nagle podczas modłów meżczyzna nieznanego nazwiska w wieku lat około 60 W stanie nieprzytomnym z objawami wstrząsu mózgowego odwieziono go do szpitala św. Jakóba.

(y) Znaczący przemyt ujawniony przez KOP. Nocy dzi siejszej organa Wileńskiej Brygady KOP wykryły transport 49 kg. 300 gr. litewskiego tytoniu „Zefir” 3-ci gatunek. Właścicielem tego przemyconego z Litwy tytoniu jest znany przemysłnik Jan Dzikiewicz, we wsi Podgorance gm. trockiej.

Wymienione organa KOP wykryły również w Włino partję przemyconych z Niemiec przez Litwę do Polski wyrobów metalowych wartości przeszło 300 zł. wraz z tym przemymtem przytrzymano Eljasza Brumberga, Wilno, Sawicz nr. 8.

Z zupełnym zaufaniem można się doskonale golić codziennie nożykiem Gillette —

ostrze jego wykonane z najlepszej stali czule jest nawet na najdrobniejszy ruch ręki.

Miej zawsze zapas nożyków Gillette.



Gillette

Uwaga, rodzice!!!

NAJKAJDNIJSZE wyroby z NAJLEPSZYCH materiałów PO NAJTAŃSZYCH cenach

uczniowskie i dziecięce ubrania firmy **Warszawski magazyn**

Wilno, ul. Niemiecka 1, obok hotelu Sokolowskiego. 6195-1

Mamy do sprzedania większą ilość mniejszych i większych folwarków o bardzo dobrej glebie i na wygodnych warunkach. Agencja „Polkres” Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17-80.

Oslabienie błędnicę leczy Hemogen oryginalny tylko z firma Klawe

Miód
Benedyktynski 3/4 l. 3 zł.
Zsgłoba okopowy 3/4 l. 3,55
Litewski Mieszkowskiego 3/4 l. 4,00
Szlachecki 3/4 l. 4,50
Kasztelański 3/4 l. 5,00
Bernarajski 3/ l. 6,50
WINO Makowskiego od 2 zł. 3/4 lit.
WINA francuskie od 5 zł.
poleca firma 2195-0
Zwiedryński
Wileńska 28, telefon 12-24.

Mamy do sprzedania większą ilość domów na bardzo dogodnych warunkach, w cenach od 800 do 10000 dolarów. Zgł. Agencja „Polkres” Wilno, ul. Królewska 3, tel. 17-80.

MASKO solone naturalne Zł. 5,60
CIASO STRUDLOWE PIERNIKI DOMOWE
wymienite KARMELKI i PIERNICZKI od zł. 2,80 i WSZELKIE SEODYCZE poleca **K. Węciewicz**
Mickiewicza 7. tel. 10-62
Największy wybór wędlin wiejskich

Na święta **MARMELADKI** w gatunku bezkonkurencyjnym, **KARMELKI** (60 odmian), **CZEKOŁADKI** w czdobnych pudełkach **POLECA E. WEDEL**
FILJA w WILNIE, ul. Mickiewicza 5.

Polski Sklep Galanteryjno-Bławatny z działem materiałów piśmiennych **WIELKA POHULANKA 41 DAWNIEJ ŚW. JAKA 5** zaopatrzone na każdy sezon w odpowiedni towar po najprzystępniejszych cenach.

Zanim kupisz towar zagraniczny — obejrzyj towar krajowy

POŻYCZKI ze spłatą na 12 mies. wydeje. Wkłady i dobre oszczędności przyjmuje na wysokie oprocentowanie **Spółdzielnia Kasa Kredytów** Wilno, Dominikańska 17. front.

Kino Miejskie
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 19 do 23 grudnia 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy:
„REPUBLIKA PIRATÓW“
Dramat w 12 aktach z życia współczesnych korsarzy. W rolach głównych: MARIETE MILLNER, CORRY TREVOR i ZYGFRYD ARNO. Nad program: „DZIENNIK PATHE Nr 22”. Uwaga! Do ilustrowania muzycznego tego filmu będą użyte elektromagnaciczne firmy T-wa „Elektryk”.
Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „925”.

KINO-TEATR „HELIOS“
Wileńska 38.

Dzisiaj ostatni dzień Premiera! Przebieg erotyczny.
„W NOCNYM LOKALU“
P. cętny, porywający dramat erotyczny cierpienia i miłości. W roli głównej wielka tragiczna EWEŁNA HOLT
Nocne życie „Złotej młodzieży”. Wzruszająca treść. Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

Kino-Teatr „HELIOS“
Wileńska 38.

JUTRO PREMIERA
Cudo-sensacja wszechświatowa
Największy przebieg świąteczny. 5 gwiazd w jednym filmie
Czterech Djabłów
Wstrząsający dramat erotyczny p/g głośnej powieści H. Banga. Śmiertelna walka o miłość i życie W roli głównej bohaterka obrazów „Wschód słońca” i „Siódme Niebo” bogini ekranu JANETT GAYNOR. Reżyserja genialnego F. MURNAU. Sceny o szalonym napięciu nerwów! Śmiertelny skok pod kopułą cyrku. Miljon dolarów koszt tego arcydzieła 1000000 dol.
Każdy niech spieszy zobaczyć! Honorowe bilety bezwzględnie nieważne
Początek seansów o godz. 4-ej 6, 8 i 10-ej

KINO-TEATR „HOLLYWOOD“
Mickiewicza 22.

Dzisiaj ostatni dzień Nasza rodzaczka **„MIŁOŚCI AKTORKI“**
POLA NEGRI w filmie
jej partnerami są: NILS ASTHER i PAUL LUKAS. Specjalna ilustracja muzyczna. Poc. o g. 4, 6, 8 i 10,25.



„Złote Piekło“
Jutro premiera! Arcydzieło epopei najnowszej produkcji słynnej wytwórni METRO GOLDWYN MAYER
W roli głównej niekoronowana królowa ekranu **Dolores Del Rio i Karol Dane (Slim)** znany z obrazu „Wielka Parada”
Dziesiątki tysięcy statystów. Specjalna ilustracja muzyczna
Początek o godz. 4, 6, 8, 10,20

Kino - Teatr „Stońce“
ul. Dąbrowskiego 5

Dzisiaj ostatni dzień. Najwykwintniejszy uśmiech NITY NOLDI. Wspaniały przedświąteczny program. 10 aktów tragicznych powikłań, wynikających z niefortunnego flirtu lekkomyślnego meża. W rolach głównych: LEWIS STONE, NITA NOLDI, AGNES AYRES.
Gdzie djabł nie może tam poszły niewiasty... To też nie próbnik! Nad program: Rekord w roli głównej wielka tragiczna EWEŁNA HOLT. Wzruszająca treść. Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

Pamiętać należy
że najsolidniej i najtaniej kupić można najelegantsze **FUTRA MĘSKIE I PŁASZCZE** i futrzane **DAMSKIE** tylko w firmie **P. LANCMAN**
Wilno, Wielka 56.
Tamże najbogatszy wybór ubiorów męskich i smokingów.
Gotowe i na obstalunki.

Bezpłatnie lokujemy kapitały na pierwszorzędne hipoteki miejskie i wiejskie. Zgł. Agencja „Polkres” Wilno, Królewska 3, tel. 17-80.

TELEFON 12-29
ul. DOBRA 6
KOPIOWANIE PLANÓW
N. Ż. KRUPCZYK
WILNO

CO KUPIĆ NA GWIAZDKĘ?
Oczywiście tylko znane wyroby

Busch

Face-a-main **LORNETKI TEATRALNE I POŁOWE** **FOTOGRAFICZNE APARATY**

OKULARY w najrozmaitszych oprawach ze szklami **ULTRASIN**

A GDZIE TO NABYĆ?
Tylko w składzie fabrycznym **„OPTYK RUBIN“ WILNO**
Dominikańska 17, tel. 10 58
Najstarsza firma w kraju (egzyst. od 1840 r.)
DZIS SKLEP OTWARTY.

PIANINA I FORTEPIANY
światowej sławy „ARNOLD FIBIGER” (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger) PLEYEL, BECHSTEIN, BLUTHNER, DRYGAS, SOMMERFELD etc. (Wilno)
K. Dąbrowska ul. Niemiecka 3, m. 6.
SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE

NA GWIAZDKĘ
PERFUMERJA WYKWINTNA
KASETKI PODARUNKOWE
GARNITURY KRYSZTAŁOWE
PRZYRZĄDY DO MANICURE
ROZPYLACZE ETC. ETC.

WIELKI WYBÓR.
skład apteczny **J. PRUŻANA** ul. Mickiewicza Nr. 15, Egz. od 1890 r.
Vis-a-Vis Hot. „George'a”.

Stocznia Gdańska **SILNIKI elektryczne prądu trójfazowego i stałego prądu** przetworniki olejowe
SZ. RUDOMIŃSKI, Wilno, Zawaina 28.
A. Krauze, Białostok, ul. Sienkiewicza 7. 6904-1
G. Gubar i Synowie, Baranowicz, Ułańska 15.

Ubrania podług najnowszych wzorów na zamówienia i gotowe, za gotówkę i na raty poleca **ZAKŁAD KRAWIECKI L. Kulikowski** ul. Wielka 13.
Duży wybór materiałów ostatnich nowości, oraz przyjmuję obstalunki z własną materią w smokiny, fraki, oraz na ubrania męskie uczniowskie i płaszczki damskie.
WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE.

W okresie przedświątecznym **KOŁDRY WATOWE, KOCE, FIRANKI, SWETRY i GOBELINY z USTĘPSTWEM 10 proc.**
poleca firma **G. Arndt**
Wilno, Wielka 6.
Proszę obejrzeć wystawy

Sklep sukna, jedwabiu i manufaktury
CALEL NOZ NIEMIECKA 19 Telefon 890
nadzwyczajna **Wielka wyprzedaż resztek**
i wysortowanych towarów
jedwabiu, wełny również materiałów na ubrania męskie i płaszcze
z wielkim rabatem

WÓDKI CZYSTE
Państwowego Monopolu Spirytusowego

Z y k ł e		w butelkach pojemności litra		„Wyborowa“	
mocy 40°	45°			mocy 40°	45°
w sprzed. detal. wraz z butelką				w sprzed. detal. wraz z butelką	
zł. 1.45	zł. 1.60	0.25		zł. 1.65	zł. 1.80
zł. 2.80	zł. 3.05	0.50		zł. 3.15	zł. 3.50
zł. 5.45	zł. 6.00	1.00		zł. 6.25	zł. 6.90

„LUKSUSOWA“
za 0,75 litra Zł. 7.— w sprzedaży detalicznej wraz z butelką.

ŻADAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego Srodka od odcisków
Prow. A. PAKA

Do wynajęcia
od 1 stycznia pokój umeblowany z wygodami. Front. Objazd dobrego pochodzenia, ruchliwym miejscu, widok na jezioro. Wycieczki, wypadanie wiośn. Mickiewicza 45.
ANOSTERNI
Gabinet Kosmetyki Leczniczej „CEDIB” J. Kryniewiczynej. Wileńska 18 m. 9. Przyj. od g. 10-7.

Do sprzedania
pocztę niemiecką, 15 miesięczny, ładnie wyrobioną klientelą. Wadomości. W id z e, się w Biurze St. Grabowskiego, Garbarska 1.
Planino firmy zagr. sprzedania. Bakszta 4 m. 12.
narowany o 2 mieszkaniach za sklepem, placu 428 sążni, sprzedamy za 2500 dolarów
Dom H-K „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Indyki
tuczne, bite do doskonałości, odwieża. Sprzedaż dnia 23 usuwą braki i skazy. grudnia, ul. 3 maja 11 Regulacje i trwałe
Gabinet Kosmetyki Leczniczej „CEDIB” J. Kryniewiczynej. Wileńska 18 m. 9. Przyj. od g. 10-7.

Do wynajęcia
kobięca konserwuje, do doskonałości, odwieża. Sprzedaż dnia 23 usuwą braki i skazy. grudnia, ul. 3 maja 11 Regulacje i trwałe
Gabinet Kosmetyki Leczniczej „CEDIB” J. Kryniewiczynej. Wileńska 18 m. 9. Przyj. od g. 10-7.

W. Wileńska i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tetarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

NA GWIAZDKĘ
Krawaty, bielizna, obuwie, śniegowce, pyjamas, trykotarże, suknie, torebki, oraz RÓŻNE NOWOŚCI na PODARKI
PO CENACH WYJĄTKOWO NISKICH poleca **D-H. Q. Jankowski i s-ka**
Wilno, ul. Wielka 42.
U W A G A! Sklep dziś otwarty.

Grand Vin de Bourgogne et Bordeaux „LUIS ESCHENAUER“
Chablis, Beaujolais, Chambertin, Barsac, Hurl-Barsac, Hurl-Sauternes, Yquem, Chat-Larose, Chat. Pontet-Caneet poleca **Dom Handlowy B-cia GOŁĘBIOWSCY**
Trocka 3, tel. 757.

W. Wileńska i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tetarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.

W. Wileńska i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tetarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikiowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty.